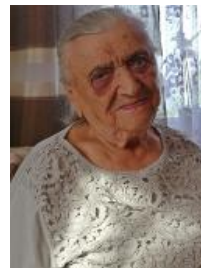


## GENOWEFA SZEWCZYK

ur. 1926; Wirkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne, warunki bytowe, bieda, handel wymienny, ceny towarów

### Życie w przedwojennych Wirkowicach

Kiedyś nie sadzili ani buraków, ani tytoń, na wieś tego nie dali, to dwory miały buraki, a chmiel, tytoń, to nie było tego. I z czego ten człowiek miał mieć pieniądze, jedynie z tego zboża, a co to, jak sześć złotych [kosztował] metr żyta. I sześć złotych tarnówka, taka jak są chusteczki takie wełniane, tarnówki je nazywali, takie przedwojenne, jak to kiedyś gadali – amerykańskie, ładne. Mama kupiła taką ładną tarnówkę, to metr żyta tata dał za tę tarnówkę, sześć złotych. Aż się półki [uginają od] tej tarnówki, a jakie piękne, ale to ino oczy można było napaść, bo cię nie stać było kupić, bo za co kupisz.

Mama zaniósł ser, masło, to kupiła zapałki, kawę – taka cykoria była, papierosy tacie, naftę, sól, cukier, a jaki cukier drogi, złotówkę [kosztowało] kilo cukru, a złotówkę pan płacił, konsul, dniówki. Chodzili tam do pana plewić buraki, to on płacił złotówkę i złotówkę kilo cukru w sklepie kosztowało, No to można sobie wyobrazić, jaki to robotnik był opłacalny. Ale chodzili, bo co mieli robić – miał z głodu zdychać?

Data i miejsce nagrania	2019-10-07, Wirkowice
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"